

BIULETYN



EWANGELIA (J 6, 24-35)

Rzekł Jezus: (...) *Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy. Oni zaś rzekli do Niego: Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga? Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał.*

Rzekli do Niego: *Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: „Dał im do jedzenia chleb z nieba”.*

Rzekł do nich Jezus: (...) *Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu. Rzekli więc do Niego: Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!*

Odpowiedział im Jezus: *Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.*

KOMENTARZ

I my chcemy wykonywać Boże dzieła. Ale, żeby je czynić potrzeba wiary. Nasza wiara jest słaba, wiemy o tym. Nie wystarcza na długo, kruszy się w przeciwnościach, tchórzy w opresjach. Wciąż trzeba ją odnawiać i wzmacniać, jak ubranie, które się niszczy i zużywa. Czynimy to przez modlitwę, praktyki pobożne i szlachetne, Boże życie. Ale potrzeba jeszcze pomocy z nieba. Nasz ludzki wysiłek nie wystarczy, bo wiara nie jest skutkiem ludzkiej pracy, ale powstaje jako owoc współpracy z Ojcem. To On nam daje skosztować chleba, który ocala na życie wieczne. Uwierź więc Jezusowi, który mówi: ***Ja jestem chlebem życia.***

DUCH NIESKOŃCZONEJ WDZIĘCZNOŚCI...

Msza św. na piątkę (52)

Dla Sokratesa wdzięczność należała do niepisanego prawa. Arystoteles rozumiał ją w kategoriach wyrównania, sprawiedliwości: dar otrzymany - podarek wyrównujący, rodzaj wzajemnej wymiany. Eucharystia przekracza takie rozumienie wdzięczności. Człowiek uratowany od śmierci wiecznej przez Jezusa Chrystusa nie jest w stanie odwdziżyć się Bogu przez równy czy nawet propor-

cjonalny dar. Dlatego dziękujemy Bogu, składając Mu Jezusa Chrystusa, jego ofiarę, którą pozostawił Kościołowi.

Kościół nie ma wspanialszego daru, daru godnego Boga. „Składamy Twojemu najwyższemu Majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów, ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia” (mówimy w Pierwszej Modlitwie Eucharystycznej). *opr. js*

KALENDARIUM LITURGICZNE

- 6 sierpnia - Przemienienie Pańskie
 - 7 sierpnia - bł. Edmunda Bojanowskiego
 - 8 sierpnia - św. Dominika
 - 9 sierpnia - św. Teresy Benedykty od Krzyża
 - 10 sierpnia - św. Wawrzyńca
-

PIELGRZYMKA DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ POCIESZENIA W SZAMOTUŁACH - 10 sierpnia 2024

- 08.00 - wyjazd spod kościoła św. Jadwigi
 - 09.00 - przywitanie pielgrzymów (opowieść o sanktuarium)
 - 09.30 - Nowenna do NMP Nieustającej Pomocy i różaniec
 - 10.30 - Msza św.
 - 11.30 - czas wolny (spacer na rynek)
 - 12.30 - posiłek
 - 13.30 - zwiedzanie muzeum z przewodnikiem
(Zamek Górków - kolekcja ikon; Baszta Halszki)
 - 15.30 - wyjazd do Poznania Koszt pielgrzymki: 80 zł
-

TEN, KTO SIĘ MODLI JEST CENNY W OCZACH PANA

(NA PODSTAWIE KATECHEZ PAPIEŻA FRANCISZKA. ROK MODLITWY)

Czytając Biblię nieustannie natykamy się na różnego rodzaju modlitwy. Ale znajdujemy też księgę składającą się jedynie z modlitw, księgę, która stała się ojczyzną, miejscem ćwiczenia się i domem niezliczonych ludzi modlitwy. Chodzi o Księgę Psalmów. Składa się ona ze 150 psalmów, służących do modlitwy.

Należy ona do ksiąg mądrościowych, ponieważ przekazuje „umiejętność modlenia się” poprzez doświadczenie dialogu z Bogiem. W psalmach odnajdujemy wszystkie ludzkie uczucia: radości, smutki, wątpliwości, nadzieje, rozgoryczenia, które ubarwiają nasze życie. Katechizm stwierdza, iż każdy psalm „odznacza się taką prostotą, że jego słowami rzeczywiście mogą modlić się ludzie każdego stanu i wszystkich czasów” (KKK, 2588).

Uważnie odczytując psalmy na nowo, uczymy się języka modlitwy. Bóg Ojciec, poprzez swego Ducha tchnął je bowiem w serce króla Dawida i innych ludzi modlitwy, aby nauczyć każdego, jak Go uwielbiać, jak Jemu dziękować, jak Go błagać, jak Go przyzywać w radości i smutku, jak opowiadać o cudach Jego dzieł i Jego prawa. Krótko mówiąc, psalmy są słowem Boga, którego my, ludzie, używamy aby z Nim rozmawiać.

W Księdze Psalmów nie spotykamy osób ulotnych, ludzi, którzy myślą modlitwą z doświadczeniem estetycznym lub wyobcowującym. Psalmi nie zrodziły się przy stole, ale są wezwaniami, często dramatycznymi, wynikającymi z życia. Aby się nimi modlić, wystarczy być sobą. O tym nie należy zapominać: by dobrze się modlić musimy modlić się takimi, jakimi jesteśmy, nie należy „upiększać” duszy, by się modlić. I trzeba iść na spotkanie z Panem takimi, jakimi jesteśmy, z tym co piękne i z tym co w nas brzydkie. Z tym, czego nikt nie zna, ale my to znamy. W psalmach słyszymy głosy modlitwy ludzi z krwi i kości, których życie jest pełne problemów, trudności i niepewności. Psalmista nie kwestionuje radykalnie tego cierpienia: wie, że należy ono do życia. Jednak w psalmach cierpienie zamienia się w pytanie.

Wśród wielu pytań, jest jedno, które pozostaje nierozwiązane, jak nieustanne wołanie, przebiegające przez całą księgę na wskroś, pytanie, które powtarzamy wiele razy także i my: „Jak długo Panie, jak długo?”. Każde cierpienie domaga się wyzwolenia, każda łza błaga o pocieszenie, każda rana czeka na uzdrowienie, każde pomówienie na uniewinnienie. „Jak długo Panie będę musiał to znosić? Wysłuchaj mnie!”. Ileż razy modliliśmy się w ten sposób ze słowami: „Jak długo, powstrzymaj to Panie! „Jak długo?”.

Nieustannie zadając takie pytania, psalmy uczą nas, by nie przyzwyczajając się do cierpienia i przypominają nam, że życie nie będzie zbawione, jeśli nie zostanie uzdrowione. Istnienie człowieka jest tchnieniem, jego dzieje są ulotne, ale modląc się człowiek wie, że jest cenny w oczach Boga, dlatego wołanie ma sens. A jest to ważne, ponieważ udając się na modlitwę wiemy, że jesteśmy cenni w oczach Boga, i dlatego idziemy się modlić. - „Ale ja o tym nie myślę”. Wiesz o tym w swej podświadomości, choć nie myślisz o tym, ale wiesz. To łaska Ducha Świętego w twym wnętrzu pobudza cię, by zwrócić się ku tej mądrości, że jesteś cenny w oczach Boga. I dlatego idziesz się modlić.

OFIARY NA POTRZEBY PARAFII:

63 1600 1462 1868 7084 9000 0001

WSPARCIE DLA CARITAS: **52 1600 1462 1868 7084 9000 0005**



CHRYSZTUSOWCY

INTENCJE MSZALNE

Niedziela - 4 sierpnia

- 8.00 + Teresa Grzybczyńska
(od Radosławy z mężem)
9.30 + Michał Brot, zm. z rodz.
11.00 + Helena Borowiak
12.30 + Michał Potyrała
20.00 + Elżbieta Milich
(od córki Marzeny z rodz.)

Poniedziałek - 5 sierpnia

- 8.00 + Błażej Cerajewski
18.00 W 20. r. ślubu Andżeliki i Macieja

Wtorek - 6 sierpnia

- 8.00 + Konrad
18.00 O Boże bł. dla Stanisława
i Agnieszki

Środa - 7 sierpnia

- 8.00 Dziękczynna za otrzymane łaski
18.00 Za Ojczyznę

Czwartek - 8 czerwca

- 8.00 + Grażyna Irzyk
(od rodz. Łopińskich i Krzysztofa)
18.00 + Jan Waligóra

Piątek - 9 sierpnia

- 8.00 + Irena Lutomska
(od ucz. pogrzebu)
18.00 + Maria Grembowicz w 10 r. śm
(od córki z rodziną)

Sobota - 10 sierpnia

- 8.00 O Boże bł., dary Ducha Świętego
w rodz. Szydysz
18.00 + Teresa Grzybczyńska
(od rodz. Kamińskich)

Niedziela - 11 sierpnia

- 8.00 + Teresa Grzybczyńska (od rodz.
Kozaczyków i Muszyńskich)
9.30 W 69. rocz. ślubu Mirosławy
i Jerzego
11.00 W 57 rocz. ślubu Janiny
i Stanisława Brzozowskich
12.30 + Irena Lutomska
(od córki Małgorzaty z rodz.)
20.00 + Helena Borowiak
(od męża i córek z rodzinami)

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA P.W. ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ

ul. Młeczowa 1, 61-680 Poznań, tel. 61 611 81 74;
www.jadwiga.poznan.pl, poznan.jadwiga@gmail.com

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE - ul. Młeczowa 1
8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00 (VII i VIII godz. 20.00)
Dni powszednie o godz. 8.00 i 18.00

SPOWIEDŹ

Dni powszednie - przed i po Mszy św., w niedzielę - podczas każdej Mszy św.,
wyjątkowo „na dzwonek” w Domu Zakonnym, ul. Młeczowa 1

BIURO PARAFIALNE

W poniedziałek i piątek w godz. 16.30 - 17.30, w środę 19.00 - 20.00